

Gimnazjum Żegarska M. Kościelny M.
ul. Kochanowskiego 55
43-410 ZEBRZYDOWICE
POLSKA

000010736F

Drodzy przyjaciele Misji!

Co roku w tym czasie Mafinga jest bardzo zimna i wietrzna. Temperatura spada aż do 3°C. W tym okresie najbardziej cierpią dzieci i starsi ludzie. Domy, które budują miejscowi ludzie nie są przystosowane do takich spadków temperatur. Nie ma sufitów, tylko bezpośrednio blacha na dachu. Błaznany dach jest łatwy do zrobienia, ale niezdrowy. W czasie pory ciepłej dach nagrzewa się i powoduje, że w domach jest gorąco a w czasie pory chłodnej ten sam dach nie izoluje a wręcz przeciwnie, przepuszcza zimno do domów. W poprzednich czasach starsi ludzie mieli więcej do powiedzenia i także w czasie konstrukcji domów czuwali, by były one kryte słomą, albo trzcina, bo wiedzieli że słomiany dach izolował dom przed zimnem i w czasie pory ciepłej, by się zanadto nie nagrzał.

W tym roku w parafii zaszły zmiany. Od maja były przygotowania na wszystkich stacjach misyjnych i w naszym centrum na moje pożegnanie. Służyłem parafianom przez ostatnie 6 lat. I tak, 17 lipca odbyła się uroczysta msza święta i tradycyjny program kulturalny. Śpiewy i tańce trwały aż do późnego wieczora. Sentymentalna atmosfera powodowała u niektórych łezkę w oku. Tego dnia pragnęliśmy też powitać nowego proboszcza, ale pilne obowiązki zakonne zatrzymały go na dwa tygodnie w Nairobi.



Zanim przedstawię nowego proboszcza, pragnę Was, drodzy wprowadzić w historię misji. Około trzydziści lat temu pierwszy biskup diecezji Iringa (w której znajduje się parafia) ks. Mario Mgulunde poprosił salezjanów księdza Bosko, by poprowadzili parafię "Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny" w Mafindze. W kwietniu 1981 roku salezjanie z Indii przejęli parafię od włoskich misjonarzy Consolata. Przez 25 lat parafianie zawsze widzieli proboszcza z Indii. W 2005 po raz pierwszy po wielu latach proboszczem został ksiądz z Polski. Tak było do lipca tego roku, kiedy powitaliśmy nowego proboszcza ks. Dunstan Haule.